

GAZETA LWOWSKA.

We Srode

N^or. 125.

3. Listopada 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

W d. 17. z. m. mianowani przez N. Cesarza Jmci na tegoroczny Sejm Kommissarzami nadwornymi: Ignacy Hrabia Krasicki, W. Łowczy Królestw Galicyi i Lodomeryi, Kawaler orderu S. Stanisława, zwyczajny Deputat do Wydziału Stanowego ze stanu Magnatów, i urod. Jan Jarrantowski, pod nieobecność JO. Xięcia Lobkowicza. Gubernatora krajowego, udali się wuroczystym orszaku do Zastępcy Prezydenta Wydziału stanowego, JW. Hrabi Jana Kantego Stadnickiego, JCMci rzeczywistego tajnego Radcy i Podkomorzego, tudzież W. Marszałka Królestw Galicyi i Lodomeryi, dla okazania mu rozkazu N. Pana. Dwa oddziały jazdy jako straż honorowa towarzyszyły Kommissarzom nadwornym, których za przybyciem tamże przyjęli licznie zebrani Członkowie Stanów.

W d. 18. t. m. został Sejm otworzony. O godzinie 10tej rano Zastępca Prezydenta Jan Kanty Hr. Stadnicki w zupełnej gali udał się na Zgromadzenie Stanów; przy wnijsciu do sali przyjęty przez JW. Prymasa Królestwa na czele urzędników koronnych i wielu Członków Stanowych, odprowadzony został do swojego miejsca. Gdy o wpół do 11tej Kommissarze Sejmowi również przybyli na Zgromadzenie Stanów, i otoczeni Prezydentem Sejmu, najprzewielebniejszym Prymasem, urzędnikami koronnymi i Członkami Stanów miejsca swoje zajęli, odczytano reskrypta Najjaśniejszego Pana w językach niemieckim i polskim. Poczem Hr. Ignacy Krasicki, sprawujący obowiązek pierwszego Kommissarza Sejmowego, w zastępstwie JO. Gubernatora krajowego, podając zgromadzonym Stanom reskrypta i postulata N. Pana, które równie w obudwóch językach były odczytane, miał stósowną mowę. Zastępca Prezydenta zakończył pierwsze posiedzenie Sejmu stósowną odpowiedzią; poczem Kommissarze Sejmowi powrócili do swoich mieszkań, i również jak Zastępca Prezydenta i Prymas przyjmowali odwiedziny Członków Stanowych. Tegoż dnia Zastępca Prezydent Hr. Jan Kanty Stadnicki dał wielki objad. W dniach na-

stępujących odbywały się narady Stanów i w d. 23. t. m. został Sejm zamknięty.

Gdy Kommissarze Sejmowi przybyli na Zgromadzenie i swoje miejsca zajęli, odczytano uchwały Sejmu. Poczem Zastępca Prezydenta zabrał głos, na który odpowiedział Prymas.

Na końcu miał mowę inieniem Stanów c. k. rzeczywisty Radzca gubernijalny i zwyczajny Deputat do Wydziału stanowego ze stanu rycerskiego, Tadeusz Chochlik z Wasilewa Wasilewski, — poczem Kommissarze Sejmowi powrócili do swoich mieszkań.

Pierwszego dnia, jakoteż przy zakończeniu Sejmu na wszystkich ulicach, przez które przechodził orszak, stała w paradyzie uszykowana załoga miasta, dwie dywizyje jazdy, tudzież milicyja miejska; przyczem muzyki pułkowe na przemianę różne sztuki grały.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Najnowszy Monitor z d. 30. Września zawiera: Od kilku dni biegają niepokojące wieści; mówią o wytepieniu Konstytucjonistów; dowiedziano się, że wspólstwo notowało sobie domy majątnych i czyniło pogróżki. Ostatniego Czwartku został rząd zawiadomiony o spisku ochotników rojalistów, którzy chcieli takowy w nosy wykonać. Dano natychmiast rozkazy do utłumienia onegoż, i dobosza pułkowego wraz z kilką ochotnikami uwięziono; od tej chwili wszystkie straże wzmocniono; liczne patrole jazdy i piechoty przeciągają po Madrycie w nocy i na wszystkich ważnych stanowiskach stoją działa. W d. 26. miała być wielka wachparada ochotników; atoli Jenerał Inspektor tego korpusu, P. Cervahal, pod pozorem, że słaby, odłożył takową.

Dwadzieścia dziewięć osób uwięzionych przez Podintendenta policyi Madryckiej, P. Zorilla, jako spiskowych, sąd Kastylijski uwolnił.

Listy z Barcelony piszą, że Marszałek Bourmont zawiął do tego portu. Dnia następującego miał wyjechać do Madrytu, gdzie się go co chwile spodziewają.

Dz. *Gazette de France* umieścił wyrok Króla Hiszpańskiego z d. 2. Października, przepisują-

cy bardzo surowe środki ku bezpieczeństwu Królestwa przeciwko zabiegom buntowników na granicach Hiszpańskich zgromadzonych. Każdy zamach wewnątrz Królestwa, zamierzający rewolucyję przeciwko władzy królewskiej, lub powstanie, karany będzie na osobach hersztów i ich współwinnych śmiercią. Kto wie o spisku przeciw wewnętrznemu i zewnętrznemu bezpieczeństwu i o tém nie doniesie bezpośrednio do właściwej władzy, karany będzie więzieniem od 2 do 8 lat.

Taż sama Gazeta z d. 19. z. m. donosi, iż Pułkownik Valdez przeszedł w d. 13. Października granicę francuską i jest teraz na ziemi hiszpańskiej. Towarzyszyli mu Pablo i Mendez de Vigo. Jest to ten sam Pułkownik, który w r. 1824 na czele kilku ludzi wziął twierdzę Tarifa, i tamże bronił się 25 dni przeciw wojsku francuzkiemu i hiszpańskiemu. Pułkownik Valdez, podług Dz. *Gazette de France*, przybywszy na ziemię hiszpańską kazał rozszerzać odezwę, aby wojsko królewskie do zbiegostwa nakłaniać.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Hr. Aberdeen miał prawie codziennie konferencyje z Posłami większych Mocarstw lądowych i Holandyi. Nadzwyczajny ces. rossyjski Poseł Xiążę Trubeckoj opuścił Londyn i powraca do Petersburga.

Podług Dz. *Morning-Chronicle*, Sir Robert Peel i Charles Grant nieprzyjęli wezwania miasta Liverpoolu, aby byli Członkami Parlamentu wybrani, pierwszy z tego powodu, że będąc obarczony interesami Korony, nie mógłby należycie dopełnić obowiązków ich reprezentanta.

Xiążę Talleyrand, według Dz. *Gazette de France*, będąc Królowi Angielskiemu przedstawiony miał następującą do niego mowę: N. Panie, Król Francuzów wybrał mię za tłumacza sposobu myślenia, jakim jest ku W.K.M. ożywiony. Przyjąłem z radością poselstwo, które ostatnim krokiem mojego długiego zawodu tak szlachetne podało zamiary. N. Panie, pomiędzy wszystkimi zmianami, które mój późny wiek przebiegł, pomiędzy wszystkimi i rozmaitemi losami szczęścia, które się w latach czterdziestu, tyle obfitych zdarzenia w życie moje wnieślały, może nic nie było tak zupełnie życzeniom moim odpowiadającego, jak wybór, który mię do tego błędnego kraju sprowadza. Atoli jaka różnica w okresach czasu! Zawieść, przesady, tak długo Francyję i Angliję rozdzielające, dały miejsce uczuciom oświeczonego poszanowania i przychylności. Wspólne zasady jeszcze mocniej łączą węzeł obudwóch krajów. Anglija również jak

Francyja oddała od siebie zasadę pośrednictwa w wewnętrznych interesach swoich sąsiadów, a Posłowi Królestwa przez wielki lud jednomyślnie uznanego, jest błogo na ziemi wolności i przy boku potomka dostojnego domu Brunszwickiego. N. Panie, mam mocne zaufanie w życzliwości W. K. Mci. względem stosunków, które jestem upoważniony z W. K. M. utrzymywać i proszę, byś W. K. M. przyjął hołd mojego najgłębszego uszanowania.

Court-Journal mówi: „Donosimy z ukontentowaniem z pewnego źródła, że nasze Ministerjum otrzymuje ciągle najmocniejsze zapewnienia od rządu francuzkiego względem swoich zamiarów.“

Dz. *Courrier* zapewnia, że otrzymał następującą wiadomość dotyczącą się interesów Niderlandzkich: „P. Gendebien, którego rząd tymczasowy Brukselski upoważnił ofiarować rządowi Francuzkiemu przymierze, miał kilka razy konferencyje z Ministrem spraw zewnętrznych i innymi osobami, lecz nie był szczęśliwy w swoim poselstwie. Odpowiedziano mu, że rząd Francuzki może wniknąć w przyjacielskie stosunki z Belgijczykami tylko warunkowo, mianowicie, łącznie z powszechną spokojnością Europy; albowiem takowa zostałaby zagrożoną przez wcielenie kraju belgijskiego do Francyi, lub przez szczególną téjże opiekę. Ponieważ to poselstwo P. Gendebien nie powiodło się, przeto rząd tymczasowy w Bruxelli wydał odezwę, ogłaszającą Belgijum za Państwo niepodległe.“

Francyja.

Monitor donosi pod d. 14. Października: Dzisiaj z południa o godz. 3. dał Król prywatne posłuchanie Hr. Mülinen, nadzwyczajnemu Posłowi Króla Jmci Wirtembergskiego na Dworze Francuzkim. Tenże wręczył Królowi list swojego Monarchy zawierzytelniający go w tym charakterze. Hr. Mülinen był potem przedstawiony Królowej, Xiążętom i Xiężniczkom domu królewskiego.

Depesza telegraficzna Prefekta Strasburskiego do rządu, donosi, że wysłany do Rossyi Baron Athalin powrócił z tamąd do Strasburga i przywozi formalne uznanie teraźniejszego rządu ze strony Rossyi.

Monitor pisze: Kommissyja instrukcyjna sądu Parów rozpoczęła swoje prace. Wydała ona mandat do stawienia niejakiego Berryé aresztowanego w Touluzie, aby go wysłuchała względem zeznania, jakie tenże w liście swoim w wielu Dziennikach umieszczonym zrobił. Dzisiaj (d. 14. Października) słuchano kilku świadków, inni wezwani są na Sobotę.

Przed kilką dniami prawie wszystkie Dzienniki Paryżkie umieściły list wężej namienionego Berryé, aresztowanego w Touluzie za podpalenie, który napisał do Deputowanego Berenger, obwiniając w tymże ostatnie Ministerystwum, a mianowicie Xięcia Polignac, że do owych podpalen po większej części należał. Poczém P. Mandarol Vertamy w imieniu obrońców Xięcia Polignac, wezwał wszystkich redaktorów Dzienników Paryżkich, iżby umieścili list Xięcia Polignac, adresowany do Członków Kommissyi przed Izba Parów, jako odpowiedź na list Berryé do Deputowanego Berenger; Xiążę Polignac żąda, aby uwięziony w Touluzie do Paryża był sprowadzony, badany i onemuż naocznie stawiony.

Komissyja Izby Parów jako sąd najwyższy do osądzenia byłych Ministrów, zajmuje się badaniem, czytaniem dowodów i przygotowawczem śledztwem. Jeszcze się nie zgodzono na sposób postępowania w publicznych naradach. Sąd Parów uważany jest jako wielki sąd przysięgłych; każdy członek ma prawo zadawać pytania oskarżonym. Obrona ma wolne pole. Podług wykazu narad, sąd Parów zbiera się tajemnie, do naradzenia się nad wyrokiem. Zapewne tajne narady zajmują kilka posiedzeń, na których każdy Par może swoje zdanie utwierdzić; nadto względem każdego oskarżonego będzie szereg pytań ułożony, a każde pytanie da powód do imiennego wezwania. Wszystko długo się pociągnie. Skutek narad będzie ogłoszony, a forma ta sama zachowywana co i w sądach przysięgłych.

W d. 16. Października Izba Parów na zwyyczajnem posiedzeniu słuchała raportu Komissyi do prośb. Poczém naradzała się nad przyjętym już w drugiej Izbie kredytem 30 milion. na wypożyczanie i forszusy kupcom i rzemieślnikom, i wniosek ten przyjęła 61 głosami przeciwko 12. Na tém samém posiedzeniu przyjęła także projekt do ustawy ku ułatwieniu przywozu zboża, równie w drugiej Izbie przyjęty, 72 głosami przeciw 2.

Journal du Commerce mówi pod d. 16. Października: »Donoszono, że byli Ministrowie będącej tej nocy do Luxemburgu przeniesieni, i że 2400 ludzi z różnych legij gwardyi narodowej odebrało rozkaz do tej służby. Atoli Ministrowie znajdują się jeszcze w Vincennes, i kilka dni upłynie, zanim wszystko będzie gotowe w małym Luxemburgu. Dom straży głównej i stajnie dla poczty gwardyi narodowej konnej jeszcze nie ukończono. Zewnętrzne palisady okryte są kartkami, zawierającemi żądania, aby P. Polignac i jego koledzy na śmierć byli skazani, nawet na wielu miejscach napisano krędą: Śmierć Ministrom. Ktokolwiek sprawcą takich

zdań, jest zawsze godzien kary. Nie należy aby mówiono, że sąd Parów wyrokował pod zewnętrznym wpływem. Uznają to bez wątpienia mieszkańcy paryżcy. Mogli oni być przez zły krok Izby deputowanych (adremem do Króla) rozdrażnieni, atoli dosyć było dojść czystej prawdzie do tronu, gdzie ją obłokami chciano osłonić, aby osiągnąć odroczenie chytrego projektu. Mądre postanowienie odroczenia rozpraw nad karą śmierci, uspokoi wszelkie wzburzenia; pogroźki nie powinny przeciskać się do miejsca, gdzie sprawiedliwość ma swoje siedzibę.« — Dalej *Journal du Commerce* z dnia powyższego mówi: »Komissyja sądu Parów słucha wciąż świadków; zdaje się, iż idzie o to, aby dokładnie oznaczyć jak się zaczęła walka między ludem a żołnierzami w d. 27. Lipca.«

Monitor z d. 14. Października zawiera raport Ministra Sekretarza Stanu do Króla względem przywrócenia nazwy różnym kanałom francuzkim, które od 1814 inne otrzymały imiona. W skutek tego raportu Król Jmć potwierdza przez Ministra Sekretarza Stanu zrobiony projekt, że kanał Monsieur nazywać się będzie jak dawniej kanał du Rhone au Rhin, kanał Xięcia Angouleme kanał Sommy, kanał Xięcia Bordeaux kanał Vezere i Corréze, a kanał Maryi Teressy kanał Saint Maur. Kanał Xięcia Berri, którego początkowa nazwa kanał z Cher, z powodu późniejszej swojej większej rozciągłości nie jest stosowna, ma mieć nazwisko od dawnego kraju, który przeryyna, i zwać się będzie tylko kanał Berri.

W d. 10. Października odprawił Jenerał Lafayette z 22000 ludzi gwardyi narodowej paryżkiej mustę. Dnia następującego mówiono na giełdzie, że w szeregach gwardyi narodowej dał się słyszeć głos naganający widoki Izby Deputowanych, aby byłych Ministrów życie ocalić. Nawet wiele Dzienników powstaje na ten zamiar. — Minister sprawiedliwości miał dać rozkaz wszystkim jeneralnym Prokuratorom, aby aż do rozwiązania pytania o karze śmierci wstrzymali wszystkie ek wykucyje.

Monitor z d. 17. Października zawiera wiadomości z Algieru z d. 22. Wreśnia donoszące: Jutro pułk pierwszy przeznaczony do powrotu wsiądzie na pięć okrętów i popłynie do Toulonu, a skoro zbierą się potrzebne okręty przewozowe, popłynie za nim drugi pułk. W tułtejszych wojskowych szpitalach jest wszystkich 1400 chorych, a prawie 900 w szpitalach pułkowych. Zapasu mąki mamy na dwa miesiące, a wódki na czas dłuższy; opatrzeni jesteśmy w paszę, a nasze targi mają podostatkiem bydła. Kilka okrętów popłynęło do Neapolu i Sycylii

po słone dla wojska. Wszyscy żołnierze umieszczeni będą za nadejściem pory dżdżystej w domach; budują także stajnie dla koni artylerii i pułków strzelców afrykańskich. Nakoniec przedsięwzięto wszelkie jakie w tym kraju dają się zastosować środki ostrożności, aby wojsko nie cierpiało. Wszelako w przyszłym miesiącu możemy się spodziewać daleko więcej chorych na febrę niżeli mamy dotąd. Wódz naczelny oznajmił życzliwe zamiary Króla dla wojska, które takowe z radością i wdzięcznością przyjęło.

Przy wyróżnieniu dawnego składu prochowego w Algierze zdarzyła się przez nieostrożność robotnika, który zrywał podłogę, eksplozją, albowiem rozsypany w fugi proch przypadkiem się zajął. Wielu robotników zostało pokaleczonych, z których 20 w połowie Francuzów a w połowie krajowców umarło na rany.

Monitor umieścił teraz drugi projekt do ustawy o gwardyi narodowej nieruchomości, mający być Izbom przełożony. Projekt ten zawiera 62 artykuły, z których następujący jest najważniejszy: Ustanowienie gwardyi narodowej ma na celu obronę konstytucyi i praw przez nią ustanowionych, utrzymanie ustaw, porządku i pokoju, wspieranie wojska liniowego przy obronie granic i brzegów, zabezpieczenie niepodległości Francyi i całości jej granic. Gwardyję narodową składają wszyscy obywatele nie należący do wojska; jest ona nieruchomą, dopóki występuje w pośród granic swojej gminy lub obwodu; poza tę granicę może być użyta tylko przez ustawę, lub gdy Izby nie są zebrane postanowieniem królewskiem, i wtenczas otrzymuje nazwisko gwardyi narodowej ruchomej. Gwardyja narodowa nieruchoma będzie w gminach jako straż gminna, a w obwodach jako straż obwodowa organizowana. W każdej gminie jest oddział straży obwodowej; straż ta nie może być departamentami lub podprefekturami urządzona. Straże gminne lub obwodowe są pod rozkazami Burmistrzów Podprefektów, Prefektów i Ministra spraw wewnętrznych. Straże gminne lub obwodowe będą w całym państwie na zawsze organizowane. Wszelako Król może, ale przez ustawę, zawiesić tę organizację na niektórych miejscach na rok, i gwardyję narodową obwodu lub gminy zwinąć. Musi ona być w ciągu roku znowu organizowana, jeżeli owe rozwiązanie nie przedłuży ustawy. Wszyscy obywatele francuzcy lub synowie obywateli od lat 20 do 60 podlegają służbie gwardyi narodowej nieruchomości w miejscu swojego zamieszkania; do tej służby mogą być powołani cudzoziemcy używający praw obywatelstwa, gdy we Francyi mają majątek lub osiedli. Do tej nie należą Duchowni różnych

wyznań, czynni żołnierze wojska lądowego i morskiego i wszyscy urzędnicy do rozporządzenia Ministrowi morskemu oddani, Oficerowie i podoficerowie i żołnierze straży wojskowej i inne płatne korpusy, jakoteż czynni urzędnicy cłowi. Wylączeni od służby są: za przestępstwa sądownie ścigani, włóczęgi i niemający zamieszkania. Służba w gwardyi narodowej nieruchomości musi być osobiście pełniona, jedynie członek tego samego batalijonu może drugiego zastąpić. Służba gwardyi narodowej nie zgadza się z urzędem osoby, która ma prawo wezwać się do zbrojni. Służby tej nie będą pełnić pomimo umieszczenia na liście: Członkowie Izby obudwóch w czasie posiedzeń, członkowie sądów, byli wojskowi mający lat 50, a którzy lat 20 służyli, umieszczeni przy poczcie listowej i telegrafach, chorzy i ułomni. Względem wszystkich innych żądanych uwolnień wyrokować powinna rada rekrutacyjna lub sąd słuszności.

Wiele Dzienników paryżkich zapewnia, że odjazd Jenerała Lamarque do Wandei, przez niektórych za powód do spadnienia papierów przytaczany, był już od trzech tygodni uchwalony, dotąd jeszcze nie nastąpił, lecz dopiero za kilka dni przyjdzie do skutku.

Zjednoczone Niderlandy.

Windomości z Hagi z d. 13. Października zawierają: P. Bertin de Vaux, nowomianowany Poseł francuzki na tutejszym dworze, zjechał tu dnia dzisiejszego. Przybyli także: Xiążę Trubeckoj, Jenerał Adjutant Cesarza Jmci rosyjskiego i Hr. Cruquenburg, Adjutant JKWys. Xięcia Oranii.

— Z Hagi dnia 14. Października. —

Komisyja Stanu przez Króla mianowana, upoważniona do ułożenia projektu do ustawy względem rozłączenia Hollandyi od Belgijun, czynnie zajmuje się swoją pracą, wszelako w jej zgromadzeniu znajdują się prawie tylko do północnych prowincyi należący członkowie Komisyi. Zdaje się, że Komisyja mianowana w Antwerpii przez JKW. Xięcia Oranii, nie miała dotąd żadnych narad.

Admirał Gobins otrzymał dowództwo w twierdzy Flissingen. Do zatoki tego miasta zawinął król. bryg »Pellikan« z Texel.

W dniu 18. z. m. zagał Król zwyczajne posiedzenie Stanów Jeneralnych mówią od tronu (którą później umieścimy).

Z Antwerpii donoszą pod dniem 14. Października: Dzisiaj udał się J. K. W. Xiążę Oranii do leż pułku huzarów N. 8. prawie całkiem z Belgijczyków złożonego i przemówił do wojska

w sposobie następującym: »Oficerowie, Podoficerowie i żołnierze pochodzenia belgijskiego! Dowiedziałem się, że rozpoznawane teraz wielkie pytanie względem odłączenia Belgijum od Holandyi, wzbudza w pośród was niespokojność i mogłoby was łatwo do wielkich błędów spowodować; dla tego pośpieszyłem udać się pośród was i to jako ten, który dopomogłem wam na polu boju pod Quatre Bras i Waterloo z pałaszem w rękę dobić się waszjej narodowej niepodległości. Teraz przyjaciele moi, gdy niebawem pytanie rozdzielenia będzie całkiem rozwiązane, nie mamy nic więcej do czynienia, jak tylko zapobiegać, aby na nowo nie lała się strunieniami krew Belgijszyków. Poselstwo moje jest poselstwem pokoju, i z tąd zawierzajcie mojemu oświadczeniu, jakie wam w odezwie mojej z dnia 5. t. oznajmiłem, a wszystko bez zaburzenia spokojnie powróci do porządku. Obrońcy ojczyzny! Bądźcie wierni swoim chorągwiom i oczekujcie z zaufaniem rezultatu moich starań.«

Minister spraw wew. wydał z Antwerpii do Deputowanych Stanu różnych prowincyj następujący okólnik: »Szlachetni i szanowni Panowie! Bez wątpienia uważaliście w odezwie J. K. W. Xięcia Oranii z dnia 5. Października następujące miejsce: »Interesa z Administracyjami i osobami prywatnemi, powinny być załatwiane w języku podług upodobania obranym.« Zamiarem jest J. K. W., aby wolność ta od dnia dzisiejszego zupełnie była wykonywana. Zawiadomicie o tem podrządne sobie władze. Urzędnicy i publiczni Administratorowie stosując się do król. uchwały z dnia 4. Czerwca i mając na pamięci, jak ważną jest, aby akta zwiierzchności, mieszkańcy w ogólności, lub ci, których się szczególniej dotyczy, dobrze zrozumieli, przyczyniać się będą do ustalenia całkiem rozciąglej, życzeniem i potrzebom tych prowincyj zupełnie odpowiadającej wolności języka.« — Ten sam okólnik przestał Minister stanu Xiążę Ursel do władz z następującym dodatkiem: »J. K. W. zaleca szczególniej władzom sądowniczym najrozciąglejsze, najwolniejsze wykonywanie przepisów ku ustaleniu tej wolności, i jak dalece potrzeba, i uczyła wszelkie przeciwne temu instrukcyje.« Podobny okólnik wydał Xiążę Ursel do wszystkich władz sądowych prowincyj południowych.

PP. Ducpetiaux, Pletinckx i Everard przybyli tu znowu z Bruxelli i jak słyhać mieli postuchanie u Xięcia Oranii, trwające prawie dwie godziny. O przedmiocie tego postuchania nie doszło do wiadomości publicznej.

W pewnym piśmie antwerpijskim czytamy: »Zdaje się, że istnące stronnictwo w Bruxelli, ma myśl nadać prowincyjom południowym repu-

blikańską formę rządu. Uderzającą atoli jest, że znany *Courrier des Pays Bas*, miany za organ tak zwanego rządu tymczasowego, ogłosił pamiętnik o terażniejszym stanie Belgijum, do Don Juan van Halen adresowany, jakoteż odpowiedź tego Jenerała. Pamiętnik ten wystawia najmocniejszą konieczność, aby o ile być może jak najspieszniej utworzyć rząd, któryby tak potrzebom tego kraju odpowiadał, jakoteż przyzwolenie Mocarstw zagranicznych wpływ mających otrzymał. Autor pamiętnika oświadcza się przeciwko utworzeniu rzeczypospolitej, jakoteż przeciw połączeniu się z Francyją, atoli mniema, że prowincyje południowe mogą swoję niepodległość pod formą Xięstwa utrzymać, i że do rządu tegoż nie może być lepszy Monarcha, jak Xiążę Oranii lub jego syn, wybrany. Autor utrzymuje, że większa część terażniejszych naczelników Belgijskich szczerze przychylna jest Xciu Oranii, i wzywa Jenerała van Halen, aby za tem głos swój podniósł. Tenże odpowiedział, że tylko do narodu Belgijskiego należy przez swoich zastępców rozpoznać pytanie na korzyść Xięcia Oranii lub jego najstarszego syna.«

Z Antwerpii donoszą pod dniem 12. Października: Członkowie Izby handlowej złożyli dzisiaj J. K. W. Xięciu Oranii swoję uniżoność.

Zapewniają, że Wicehrabia de Culhat, jak wiadomo upoważniony przez rząd tymczasowy w Bruxelli do obrony tego miasta, przybył tu wczoraj do J. K. W. Xięcia Oranii jako Parlamentarz. O przedmiocie jego poselstwa nie ogłoszono. W towarzystwie Wicehrabi znajduje się znamienny Szlachcic rossyjski.

Wszystkich znajdujących się tu jeńców z Bruxelli kazał J. K. W. Xiążę Oranii puścić na wolność.

Z Hagi donoszą pod dniem 16. Października: Ciągłe nadchodzą tu doniesienia o zapale, jaki pokazuje się wszędzie w prowincyjach północnych za sprawą Króla i słuszności. *Staats-Courrant* mniema, iż nie ma potrzeby pojedyncze czynności ogłaszać, gdyż prawie każde miasto i każda wieś się wyszczególnia.

Niemcy.

W dniu 16. Października odbył się w Stutgardzie ślub J. K. W. Margrabi Wilhelma Badenckiego z J. K. W. Xiężniczką Elżbietą Wirtemberską, Siostrą Królowej.

Do Kassel zjechała się większa część Członków zgromadzenia Stanów, i odprawiła przygotowawcze do sejmu narady.

Donoszą z Wejmaru pod d. 13. t. m.: Ogłoszone po zagranicznych pismach rozruchy, które zaszły w naszym mieście i w Jenie, zostały już

zupelnie uśmierzone, a tutejszy sąd kryminalny wysłany do ostatniego miasta, śledzi podżegaczy zaburzeń. To samo uczyniono we względnie niepokojów w Münchenbernsdorf, w obwodzie i należy się spodziewać, że i w tej okolicy publiczny porządek niezadługo przywrócony będzie. Zażalenia, które zaniósłoby miasto Ilmenau, zostały wprost odrzucone.

Xiążę Sachsen-Meiningen zwołał Sejm na dz. 30. b. m.

— Z Drezna d. 10. Października —

Rzeczywisty tajny Radca Jenerał Major jazdy i Jenerał Adjutant Jan Minkwitz, został mianowany Ministrem gabinetowym i Sekretarzem Stanu w wydziale zagranicznym.

Gazeta wychodząca w Karlsruhe donosi: Pisma niemieckie ogłosiły podług francuzkich, iż w Bern wybuchły rozruchy, dla których burmistrz Fiseher miał się schronić. Wiadomość ta jest bezzasadna.

Rossyja.

— z Petersburga d. 1. (13.) Października. —

O chorobie *cholera morbus* możemy czytelnikom naszym udzielić następnę pewne wiadomości. W mieście Caracynie i osadzie Dubowce, w Saratowskiej gubernii choroba ta zupełnie ustała. W Saratowie od daty ostatnich wiadomości umarło tylko sześciu ludzi, w ciągu zaś trzech pór, do czasu wysłania niniejszego doniesienia (9. Września) nikt nie umarł, ani nawet zachorował. Na ziemi wojska donskiego po 9. Września, w Nowoczerkasku i niektórych kozackich stanicach, w okręgach Donieckim i Choperskim umarło 305 ludzi; w okręgu 2gim Donskim 88, w niektórych miejscach umarło z niej po dzień 6. b. m. 36 ludzi. W Kostromie od 3. do 13. Września umarło 10 ludzi. W Penzie, od 17. Sierp. do 9. Września było chorych 405, umarło 249. Cholera zjawiała się w powiatach Penzeńskim i Mokszańskim, lecz w bardzo słabym stopniu. W Jarosławiu do 15. Września zachorowało 17, z których umarło 3. W Rybinsku, choroba ta okazała się między wyrobnikami. Na 10 którzy zachorowali, umarło 2; niebezpiecznych jest 3, a wyzdrowiało 4. Z liczby umarłych jeden tylko otrzymał pomoc lekarską. Ze wszystkich wiadomości widać, iż w miarę posuwania się ku północy, cholera traci swą siłę, a środki lekarskie stają się skuteczniejszemi.

Z powodu spostrzeżonej między wyrobnikami w Niżnym.-Nowogrodzie choroby, zwierzchność

miejskowa przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności przeciw *Cholera morbus*. Udzielamy czytelnikom naszym treść rozdanych w tym celu mieszkańcom wspomnianego miasta przepisów: —

1) Unikać ile możności wszelkiego zaziębienia i w obecnej wilgotnej porze roku odziewać się ciepło i mieć dobre obuwie, zmokłe na deszczu odpienie natychmiast odmieniać, a nogi trzymać sucho. 2) Ani dniem ani nocą nie spać na otwartym powietrzu, a zwłaszcza na wilgotnej ziemi. 3) Nie obciążać żołądka zbyt niemię jedzeniem, a nadewszystko niestrawnemi pokarmami; przeto zabrania się jak najsurowiej jeść jabłka, śliwy, melony, kawony, ogórki, surową rzepę, marchew, grzyby i inne podobne surowizny i jarzyny. 4) Używać jak najmniej gorących trunków i jadła rozpalającego; nadewszystko wstrzymywać się od jedzenia czosnku. 5) Utrzymywać jak największe ochłodstwo nie tylko około siebie przez uajczęstsze ile możności odmienianie białizny, lecz w samych mieszkaniach, a nawet na podwórzach i ulicach. 6) Nie zostawiać nigdy powietrza zamkniętego w pokojach: w piękną pogodę otwierać okna, a w czasie wilgotny i dżdżysty przepalać w piecach i kadzić jak najczęściej octem i jałowcem. 7) Nie wychodzić z domu na czczo i nie trudzić ciała zbyt ciężką pracą.

Minister spraw wewnętrznych Jenerał Adjutant Hr. Zakrzewski za przybyciem do Moskwy 14. b. m. z mocy najwyższej udzielonej mu władzy wydał okólnik, którym wzywając wszystkich mieszkańców Państwa do czynnego współdziałania w przedmiocie zatamowania postępów cholery, podaje do powszechnej wiadomości środki przeciwko tej chorobie za potrzebne uznane (patrz wyżej). Nadto Minister spraw wewnętrznych poleca cywilnym Gubernatorom i gubernskim Marszałkom ustanowić i utworzyć komitety, których obowiązkiem będzie ścisłe wykonanie wspomnianych środków. Komitety te w miastach gubernijalnych składać się będą z Gubernatora, gubernskiego Marszałka, Wicegubernatora, starszego dowódcy wojsk, deputata stanu duchownego, dozorczy zarządu lekarskiego, pocztmistrza i głowy miasta; w miastach powiatowych, z powiatowego Marszałka, horodniczego, sprawnika, dowódcy oddziału inwalidów, pocztmistrza lub ekspedytora poczty.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Cyd Rodryg*, tragedyja w 5 aktach. JPa. Zuczowska wystąpi po raz ósmy w roli Chymeny.